

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów

Wychodzi co tydzień z wyjątkiem niedzieli i świąt.
Cena: 1000 zł. (dla rodzin).
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz nowościowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki reklam: w ogłoszeniu na ostatniej stronie.

Nr. 41.

Leszno, piątek dnia 20 lutego 1931 r.

Rok XII.

Polityka w szkole.

Nienawiść i obłuda pruska.

W drugiej części konstytucji weimarskiej, mówiącej o „zasadniczych prawach i obowiązkach Niemców (Grundrechte und Grundpflichten der Deutschen) w rozdziale o „wykształceniu i szkole“ (Bildung und Schule), w artykule 148 znajdujemy ustęp: „We wszystkich szkołach należy dążyć do udoskonalenia poczucia moralności, obywatelskiego sposobu myślenia, do osobistej i zawodowej leżyzny w duchu niemieckości i porozumienia narodów“.

Jak interpretuje ten artykuł pruskie nauczycielstwo, o tem, przekonano się można z podręcznika dla szkół średnich, wydanego przez Fischer-Geisbecka pod tytułem: „Erdkunde für höhere Lehranstalten“. Autorami są profesorowie gimnazjalni, Bitterling i Otto. Z kilkutomowego tego dzieła czerpią uczniowie i uczenie jad nienawiści przez cały szereg lat. Książka, widać popularna i rozpowszechniona, bo w r. 1930 doczekała się 25-go wydania. W przedmowie czytamy: „Nadmienić należy, że kładziemy tutaj bezustannie nacisk na geograficzne skutki Traktatu Wersalskiego“.

„Narodowa geografia“ niemiecka uznaje tylko prawa Niemców do samostanowienia, do kolonizacji, do zaborów, odmawiając tych samych praw wszystkim innym narodom. Określenie „rabunek naszych wschodnich Marchii“ (Raub unserer Ostmarken) powtarza się na każdym kroku. Autolnię naturalnego rozwoju Marchii, mówiąc o Poznaniu i o Pomorzu, pp. Bitterling i Otto, wyrażają się tak:

„Kraj i lud naszych Marchii wschodnich są owocem jednego z najpotężniejszych czynów niemieckiej średniowieczności“. „Niemieckim był plug, który umożliwił wydatną uprawę roli, niemieckimi miastami, których Słowianie nie znali, niemieckim duch, który po siedmioletniej pracy stworzył, tak chwycie przez naszych nieprzyjaciół rozdrapane, dobra kulturalne“.

Dalej dowiadujemy się, że: „Madra polityka państwa Fryderyka Wielkiego pozyskała Prusy Zachodnie a przedtem Śląsk. W r. 1793 Prusy uzyskały prowincję Poznańską, Gdańsk i Toruń. Natychmiast rozpoczęła się nowa niemiecka praca kolonizacyjna, która uczyniła z Marchii wschodniej zaludnione i ekonomicznie wartościowe prowincje“.

Na tej samej stronie znajduje się ustęp: „Od stacji granicznej Pila przez Bydgoszcz i Grudziądz aż do Prus Wschodnich ciągnie się pomost prze ważnie niemieckich osiedli“. „Toruń, twierdza Grudziądz i Tczew dostały się pod przemoc zdradzieckich (treulosen) Polaków“.

„Ustrój naturalny Marchii wschodniej, praca i kultura niemiecka, która kraj ten doprowadziła do rozkwitu, uzasadniają niemieckie pretensje do tych obszarów, mimo wersalskiego Traktatu Przemocy“. Mówiąc o republice polskiej i o jej mniejszościach, autorzy wyrażają nadzieję, że w przyszłości Polska będzie musiała się zadowolić szczepkami granicznymi; dzisiejsze zaś zawdzięcza tylko poparciu Francji.

Prof. Bitterling i Otto są gorącymi apostołami militarystyki i nie mają dość słów dla wyrażenia żalu i tęsknoty za nieistniejącym już cesarstwem.

Te same uczucia, jakimi przepełnił swój podwzraz, gdy autorzy wspominali o Alzacji i Lotaryngii, których reaneksja jest ich zdaniem „wielkiem bezprawiem“. „Belgia północna, tak samo jak Holandia, jest krajem rasowo i kulturalnie germańskim“, stwierdzają autorzy na innym miejscu.

Można sobie wyobrazić, jakie uczucia „porozumienia międzynarodowego“ hodują w młodej generacji ci zacni wyznawcy ducha gwałtu i przemocy. S. G.

Dezorganizacja kolei sowieckich.

Ryga, 17. 2. (ATE). Pomimo zarządzeń władz, dezorganizacja na kolejach sowieckich przybiera coraz szersze rozmiary. Na stacjach węzłowych Ukraiński zgromadziły się ponad 70.000 wagonów, które zatarasowały tor kolejowy. Liczne zespoły lokomotyw wrosła. Na jednej tylko kolei południowo-zachodniej zepsuło się w pierwszej połowie lutego 120 lokomotyw.

Burzliwe manifestacje rewolucyjne w Hiszpanji.

Odważna królowa owacyjnie powitana na dworcu kolejowym.

Madryt, 18. 2. (PAT.) Wczoraj o godz. 22-jej liczne grupy młodych ludzi, wśród których znajdowało się wielu studentów, przebiegały głównymi ulicami śródmieścia, wznosząc okrzyki: śmierć królowi, niech żyje republika! Policja szarżowała przy użyciu białej broni i, plazując szablasto, rozproszyła manifestantów, którzy niebawem zaczęli zbierać się w innym miejscu. Wiele osób aresztowano. Kilka osób podczas zajść odniosło lekkie rany. Manifestanci przewrócili powóz, który następnie podpalili.

Madryt, 18. 2. (PAT.) Przybyła tu z Londynu królowa hiszpańska, witana była na dworcu owacyjnie przez tysiące osób. Król oczekiwał królową w pałacu. Oboje królestwo ukazał się na balkonie, dziękując za owacje manifestantów, którzy odprowadzili królową z dworca do pałacu.

Madryt, 18. 2. (PAT.) Zebranie przywódców monarchistów zakończyło się dziś, o godzinie 0.30, Garcia i Prieto oświadczyli, iż uczestnicy zebrania postanowili oddać się do dyspozycji króla, o ileby król zażądał ich usług w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Król poinformowany był o zebraniu monarchistów. Romanones oświadczył, że w dniu dzisiejszego utworzony będzie nowy rząd, złożony ze zwolenników zwolania kortezów, jako konstytuancy. Jest prawie rzeczą pewną — jak zaznaczył Romanones — iż na czele tego rządu stanie gen. Berenguer.

Madryt, 18. 2. (PAT.) Organizacje robotnicze proklamowały strajk generalny.

—o—

Z ostatniej chwili.

Program inwestycji kolejowych i ulgi taryfowe.

Warszawa, 19. 2. W ministerstwie komunikacji odbędzie się w dniu 2 marca br. w godzinach popołudniowych posiedzenie komitetu nowobudujących się kolei przy Państwowej Radzie Kolejowej. Z ważniejszych spraw na posiedzeniu tego komitetu ustalony zostanie program inwestycji kolejowych na r. 1933-32.

Następnego dnia, t. j. 3 marca o godz. 10-tej rano odbędzie się w ministerstwie komunikacji posiedzenie komitetu taryfowego Państwowej Rady Kolejowej. Z ważniejszych spraw na porządku obrad komitetu taryfowego znajduje się sprawozdanie specjalnej komisji, wyłonionej do rozpatrzenia kwestji zastosowania doraźnych ulg taryfowych dla niektórych artykułów przewozu kolejowego, a to celem przyśpieszenia z pomocą niektórym gałęziom przemysłu, najbardziej dotkniętym ciężką sytuacją gospodarczą.

Z prezydium Rady Ministrów.

Warszawa, 19. 2. Dotychczasowy referent, biura prasowego w Prezydium Rady Ministrów, por. Jan Karczewski, przeniesiony został do wydziału prasowego M. S. Z.

Lot dokoła Afryki.

Wczoraj wylądowali w Kairze (Egipt) dzś mają lecieć dalej na południe.

Kair, 18. 2. (PAT.) Wylądowali tu lotnicy polscy Skarżyński i Markiewicz.

Kair, 18. 2. (PAT.) Lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. Markiewicz wylądowali szczęśliwie w godzinach pop. na lotnisku tutejszym po przebyciu trasy Aten — Kair, wynoszącej 1500 km, w tem około 400 km. nad morzem Śródziemnem. Start nastąpił przy pięknej pogodzie o g. 8 rano w Atenach. Z powodu złych warunków atmosferycznych nad morzem Śródziemnem, start z Aten doznał kilkudniowego opóźnienia. Odlot do Khartumu nastąpi w dniu jutrzejszym o świcie.

Czerwony „karnawał“.

Trumna na czele pochodu komunistów. — 15 policjantów odniosło rany.

Berlin, 18. 2. (PAT.) Krwawy karnawał urządzili komunisty w Sztutgarcie. Przeciagający demonstracyjny pochodem przez główne ulice śródmieścia tłum napadł na przechodzącą ulicą kobietę, zdzi z niej suknie i usiłował zmusić ją, aby naga stanęła na czele pochodu. Demonstranci niesli trumnę, opatrzoną hitlerowskimi haccentkreuzami. Policja zmuszona była interwenjować, przyczem dla rozprzeczienia demonstrantów użyła białej broni. W starciu z tłumem 15 policjantów zostało rannych.

Z kraju niespodzianek.

Zemiasz chleba — wieszanie. Ryga. (Rps.) Według otrzymanych wiadomości, w Moskwie dokonano wielu aresztowań z powodu paniki, wywołanej skutkiem braku chleba. Osoby aresztowane są rzekomo spekulantami i mają być ukarane jako kontr-rewoltjonści.

Przyjęcie u ministra Prystora

Warszawa, 19. 2. Minister przemysłu i handlu, plk. A. Prystor, przyjął w dniu 18 bm. wojewodę pomorskiego p. Lamola, oraz radcę ambasady polskiej w Londynie, p. Kozieł-Poklewskiego.

Nowy sukces polskich wódek zagranicą.

Warszawa, 19. 2. Na odbywającej się obecnie Międzynarodowej Wystawie — Targach w Nizji wyroby Polskiego Monopoliu Spirytusowego przedstawione zostały do najwyższej nagrody „Grand Prix“.

Kiosk naszego Monopoliu Spirytusowego na tej wystawie budzi ogólne uznanie i zachwyt, do tego stopnia, że prezes sekcji zagranicznej wystawy pioskiej zaproponował bezpłatne stoisko dla polskich wódek na międzynarodowej wystawie w Padwie, która urządzona będzie w roku bież. pod koniec lata.

Pierwsza kadra policji lotniczej.

Warszawa, 19. 2. Min. Spraw Wewnętrznych zebrało oferty na wyszkolenie pierwszej kadry policji lotniczej, która ma liczyć 10 osób. Szkolenie odbywać się będzie najprawdopodobniej w Aeroklubie Warszawskim, którego oferta okazała się najbardziej dostępną.

Komisja cudotwórców. Moskwa. (Rps.) Rząd sowiecki utworzył specjalną komisję pod przewodnictwem Unschiłichta, której zadaniem ma być wyznaczenie nowych źródeł dochodów, albowiem załagłości podatkowe grożą sowieciom kryzysem finansowym.

„Książę Abisynji mówi“.

Obrona niewolnictwa. oświadczenie, że „Europa rzekła kupka beznadziejnych idiotów“.

10-go lutego w Londynie odbywało się posiedzenie oddziału Ligi Narodów. Podczas przedstawiania przedstawiciela Wielkiej Brytanji, przeciwko niewolnictwu, na salę wszedł młody człowiek o ciemno-brązowej twarzy i kruczonych włosach. Asystujący mu tłumacz oświadczył, iż jest to książę abisynski, Sulledi Kartos.

Przewodniczący zaprosił wielkiego gościa na trybunę. Po ukończeniu przemówienia przedstawiciela Anglii, książę zrobił znak i przewodniczący udzielił mu głosu. Przemówienie księcia trwało kilka minut. Oczywiście, nikt z obecnych nie zrozumiał, ani słowa. Książę ukończył się i powrócił na swoje miejsce, wynagrodzony oklaskami. Na trybunie stanął tłumacz. Okazało się, że książę przemawiał w obronie niewolnictwa.

— Europa, — brzmiało jego przemówienie w tłumaczeniu — rzadzi kupka beznadziejnych idiotów. Mój ojciec był niewolnikiem, Hannibal również. Powie więc niszczyc niewolnictwo? Traktować o tem mogą tylko ludzie głupi.

Po wysłuchaniu swego przemówienia w tłumaczeniu, książę wstał i skierował się powoli do wyjścia. Z lokalu, gdzie odbywał się zebranie, Sulledi Kartos i jego tłumacz udali się do knajpy. Tam książę umył twarz i okazał się... studentem londyńskiej szkoły ekonomicznej. Zartu dokonał on w porozumieniu z kolegami, dla zabawy.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 20-go lutego 1931 r.

† Leona i Eucharysta B. W.

Wschód słońca o godz. 6.42. Zach. o godz. 4.57.

Wschód księży. o godz. 8.13. Zach. o godz. 8.35.

Sma pogody według sprostzonej Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej: Nadziei Nasion w Antoninach Czwartek, dnia 19. 2. godz. 7 rano: Temp. powietrza - 2,0 wiatr poid. wsch. o prędk 1 m/s, pochm. mgła, ciśnienie atmosferyczne 759,8 wilgotność 98%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 0,1 najniższa - 5,9. Ilość opadu 2,7 mm.

-0-

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiorów itd.) Dzisiaj (19. 2.) Tow. Katolickich Robot. Polskich: zebranie zarządu o godz. 7 wiecz. w Domu Kat. O przybycie wszystkich członków zarządu prosi Prezes.

Stow. Młodych Polek: o godz. 8 zebranie zarządu i zastępowych. O ważne przybycie prosi Prezeska.

Koło śpiewu „Chopin”: o godz. 8-mej wiecz. w Strzelnicy lekcja śpiewu. Komplet konieczny. Po lekcji będą ważne sprawy omawiane.

III. Zakon św. Ojca Franciszka: wiecz. o g. 8-mej na wielkiej sali Domu Katol. zebranie wszystkich członków (oddziału męskiego i żeńskiego) oraz nowicjuszek, na które się członków i sympatyków jak najprzejrzystej zaprasza Zarząd.

Stow. Młodej Polskiej: o godz. 8 wiecz. zbiórka tych wszystkich druhów, którzy nie ukończyli jeszcze 18 lat w Domu Katolickim.

Koło śpiewu „Dembistki”: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny. Dyrygent.

Klub szach. „Hehman”: o godz. 8 wiecz. rozgrywkę w „Winnici Centralnej”.

Jutro (20. 2.) Stow. Mł. Polskiej: po nabożeństwie ćwiczenia Przysposobienia Wojskowego w Domu Katolickim. Przybycie wszystkich konieczne. Kierownik.

1) Misja Dworcowa. Ważne Zebranie Katolickiego Tow. Ochrony Kobiet (Misja Dworcowa) odbędzie się w czwartek, dnia 19-go lutego o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim. Ze względu na ważność mających się odbyć obrad, jakoteż w imię dobrej sprawy, której służy nasze Towarzystwo o liczne wzięcie udziału w tem zebraniu uprasza Zarząd.

1) Drużyna ratownicza Polskiego Czerw. Krzyża. W czwartek, dnia 19 lutego b. r. o godz. 8 wiecz. w szkole powoz. żeńsk. odbędzie się zbiórka drużyny ratowniczej P. C. K. Uprasza się o gromadnie przybycie pań i panów, który brał udział w kursie ratownictwa przeciwegazowego. Kierownik.

1) Ważne Zgromadzenie Polsk. Czerw. Krzyża w Lesznie odbędzie się 22 bm. o godz. 5-tej po poł. w Hotelu Polskim z następującym porządkiem obrad: 1. Wybór prezydium Ważnego Zgromadzenia. 2. Rozpatrywanie i zatwierdzenie rocznego sprawozdania i bilansu Oddziału. 3. Referat prezesa Dr. Trójszyńskiego o celach i zadaniach P. Cz. K. w chwili obecnej. 4. Uchwalenie programu prac i preliminarza wydatków Oddziału na r. następny. 5. Wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej Oddziału i ich zastępców. 6. Wybór delegatów na Ważne Zgromadzenie w Okręgu. 7. Wolne głosy, interpelacje.

— Dla czego wydajesz się smutnym, skoro jesteś przy mnie.

— Chcesz wiedzieć? — szepnął Fabryczus, podnosząc głowę i wlepiając w pannę Baltus długie a przejmujące spojrzenie.

— Chcę i to koniecznie.

— A więc, jestem smutny, bo czas szybko przechodzi i za godzinę zmuszony będę wydalę się z tego domu, gdzie pozostawiam szczęście moje i moje życie.

— Po co się martwić takiem krótkim rozstaniem. Wszak powróćsz jutro?

— Zapewne!... Będę tu jutro i odczekać, dopóki obecność twoja będzie tu potrzebna... Takie mam silne postanowienie i najgorętsze życzenie... Ale kto może odpowiadać za jutro, kto wie, gdy opuszcza swoje szczęście, czy o najdalej je znowu?

— Jakto?... Czyż może ci co przeszkodzić powrócić tu jutro?

— Coś nieprzewidzianego... niespodzianego... wypadku na kolei albo w powozie... Kto wie, czy żyć będę jutro...

Paula zbladła i wykrzyknęła:

— Co za myśl jakaś straszna? — odpędził ją jak najprędzej od siebie... bo mnie przerażała!

— Radymy... ale nie mogę... Jestem dziś słaby jakiś i zababorny... Potrzeba rozstać się z tobą przeraża mnie poproszę... Czarne jakieś przeczuć opowiadały mi umysł. Wiem, że należy odejść... wiem, że muszę to uczynić, ale zdaje mi się, że nie zobaczmy się już więcej, że cię widzę po raz ostatni.

Nagle rumieniec wystąpił na policzki młodej dziewczyny. Słuska oczy i szepnęła:

1) Zw. Pracowników Kupieckich, Oddział Leszno. Przypominamy o kursie pisania łaskiem, który odbędzie się dziś w czwartek o godz. 8 wieczorem w szkole ewangelickiej (obok Pow. Kasy Chorob). Uprasza się o punkt. przybycie wszystkich członków zapisanych. Z kursu tego korzystają mogą również nieczłonkowie, których zapisy przyjmują się w tym samym czasie. Zarząd.

1) Baczność Pszczelarze! Wykład lotny o pszczołach i drobiu w połączeniu z demonstrowaniem w wagonie pokazów, odbędzie się w przyszły piątek i sobotę, dnia 20 i 21 b. m. Początek w piątek o godz. 2-giej popoł. Szanownych członków Towarzystwa Pszczelnego, uprasza się o przybycie w oznaczonym czasie na stacji kolejowej w Lesznie. Zarząd.

1) Jarmark, który odbył się wczoraj w naszym mieście miał przebieg stosunkowo spokojny. Kupujących było nie wielu, a i handlarzy było mniej niż zwykle. Inna rzecz, że byli to przeważnie przyjezdni żydzi, którzy swymi „ładnymi buziakami” odstraszały nie jednego od kupienia sobie jakiegokolwiek drobiazgu. Interes szedł ciężko i rozmadzi „jakobkowców” bez przerwy musieli wytyczać swoje gardła, by kilka choćby złotych wytargować. Słowem ciężkie czasy. Wypadków kradzieży do policji nie zgłoszono.

1) Komendant P. U. P. P. Wolne miejsca: 1 pa. moc. młynarski na wiatraki (samotny), 1 kucharka-gospodyni na majątek, 1 księżkowiec inwalida wojenny, 1 podręczający z kaucją, 4 służące do gospodarki, 4 wódatrzy na deputat z zaciężnikami, 6 formali na deputat z zaciężnikami, 12 famili na deputat z zaciężnikami, 1 uczeń kołodziejstwa 1 ogrodnik na deputat z kaucją, Poszuk. pracy: 6 górników, 5 kowali, 135 ślusarzy, 7 blacharzy, 5 elektryków, 19 szoferów, 320 murarzy, 120 cieśli, 45 malarzy, 31 stolarzy, 10 kołodziejów, 2 kuśnierzy, 3 rymarzy, 5 obuwników, 10 krawcowych, 9 krawców, 13 piekarzy, 4 cukerników, 3 rzemieślników 6 muzyków, 21 robotników rolnych, 15 urzędników gosp., 2 ogrodników, 4 leśników, 1 nauczycielka domowa, 25 buralisk, 60 buralisków, 20 ekspedjentów, 41 pomoc., kupieckich, 2 inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych, 2 inwalid. wojennych ciężko poszkodowanych.

1) Sekcje sportu lotniczego oraz sekcje sportu motocyklowego i samochod. postanowiono zorganizować uchwałą rocznego walnego zebrania z dnia 11 b. m. przy Pierwsz. Leszczyńskim Kl. Sp. „Pogoń”. Miłośników tych sportów uprasza się o zgłoszenie w sekretariacie, mieszczącym się w „Biurze Centralnem” przy ul. Komienusza nr. 5. Zarząd.

BUKOWIEC GÓRNY.

be-gy) Stow. B. Wojskowych i Rezerwistów. Odbędzie się tu w niedzielę, 15 b. m. zebranie organizacyjne, na którym uchwalono założyć w Bukowcu Górnym koło B. Wojskowych i Rezerwistów. Referat organizacyjny wygłosił p. asesor Barski z Leszna. Z pomiędzy 60 obecnych zapisało się na członków około 15 osób. Zarząd tworzą pp. nauczyciel Szymczak prezes, Bawolski Stanisław sekretarz i Łuczak Antoni skarbnik. Zebraniu przewodniczył wójt p. Śliwa.

SMIGIEL.

1) Niebezpieczeństwo na drodze. Na drodze w pobliżu Łek Wielkich w powiecie smigielskim jadący samant z żoną Jan Przydrożny napotkał ciężarówkę nieznanych osobników, przychem jeden z nich złożył strzał z rewolweru i zranił żonę Przydrożnego.

— Czy naprawdę tak ci się wydaje

— Przysięgam!...

— No to nie odjeżdżaj.

Leclère zadrżał. Osięgnął cel zamierzony

— Co? — powiedział, wpatrując się w pannę Baltus z głębokim zdziwieniem — co powiedziałaś, najdroższa?

— Chcę rozproszyć wszelkie twoje obawy — odparła Paula — chcę ci dowiedzieć, że przecucie twoje są urojeniem.

— Ale co świat powiedziałby, Paulo?

— Co może tam świat obochodzi?... Byłem samotny, miałam spokojne, byłem sobie nie wesoła, nie miałam, to zresztą mała rzecz wszystko. Jesteś narzeczonym moim... Ufam ci bez granic... Powierzam ci moje życie, honor, honor mój dziewczęcy... Cóż maś do naturalniejszego i słuszejszego? Ktożby śmiał miotać potwarze na tak naturalny gościek! Zajmiesz mieszkanie zdale odemnie, w prawym pawilonie willi... Jutro rano jutro zjedziesz do ogrodu, a ja tam przyjdę także, będziemy się przypatrywać wschodowi słońca... No, w takim razie nie powtórzysz chyba, że może nigdy już więcej nie zobaczysz.

— Paulo, Kochana Paulo, jesteś naprawdę aniołem!

— Bo robie, co sobie życzy — odrzekła, śmiejąc się młoda dziewczyna. Zaczekaj tu na mnie pięć minut...

— Gdzie idziesz?

— Wydam rozkazy pannie służącej, żeby, póki przygotowała.

1 panna Baltus odeszła szybko

(Ciąg dalszy nastąpi)

Lekarz Obląkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

232)

(Ciąg dalszy).

— Twój pan jest złośliwym...
— Kłamstwo i oszczerstwo!
— A ty jesteś współnikiem mordercy!... Usunę się, bo przejęcie potrzebuje...

— Nie przejdiesz!... Zastanów się... ja jestem uchroniony!...

— I ja także, do wszystkich piorunów!

— I Khaujusz wziął rewolwer do ręki.

— Ustąpi! — powtórzył.

— Ngdy!

Jednocześnie padły dwa wystrzały i oblały się nowego w Sekwanie... Po tych wystrzałach rozległ się krzyk boleści...

Widzieliśmy Fabryczuska Leclère, gdy przybył do stacji w Melun, gdzie oczekiwała go Paula, mająca zawieźć ukochanego do wili.

Przez cały dzień gorąco było bardzo dokuczliwe. Wczorajsza atmosfera stała się jeszcze cięższa, przepełniona była elektrycznością.

Fabryczus i Paula, zjadłszy sam na sam obiad, udali się dla oddechnięcia świeżym powietrzem w głąb parku i usiedli tam pod cieniem wielkiego drzewa na darniowej ławeczce.

Paula Baltus, ubrana w długi z białego muszkiemu pegnour, słuchała z ukojeniem miłych słów narzeczonego. Fabryczus nagle zanurzył się głęboko...

— O czym tak myślisz Fabryczus? — zapętała panna Baltus zaniepokojona tą gwałtowną zmianą i niewytłumaczonym milczeniem

RAWICZ.

rz) Tow. Powstańców i Wojaków urządziło w strzelnicy dnia 15 b. m. przedstawienie amatorskie grające sztukę p. t. „Polska Spartanka”. Sala obszerne była szczerze wypełniona to też inicjatorzy przedstawięcia byli z sukcesu finansowego zadowoleni. Podczas przerwy nastąpiło dokonanie oznaka Powstańca Zbrojnego tych członków, którzy brali udział w powstaniu. Aktu tego dokonał p. plk. Szanicki z Łaszczyca. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna do rana.

KROTOSZYN.

kn) Zaarestrowanie całej orkiestry wojskowej. Z Krotoszyńskich pisał, iż zabawę koła akademickiego krotoszyńskich zakłócił — na samym wstępie przykra niespodzianka. Akademicy sprowadzili sobie zespół muzyczny z 14 p. a. p. z Poznania. Okazało się, że wojskowi nie dopelnili formalności meldunkowych w Komendzie Garnizonu, wobec czego oficer inspekcji garnizonu aresztował cały zespół i wyprawił go z sali zabawowej. Pozbawieni w ten sposób orkiestry akademicy radzili sobie z początkiem „we własnym zakresie”, aż dopiero po północy uzyskali muzykę z miejscowej kawiarni „Wielkopolanka”.

WIELKOPOLSKA.

w) Ostrzeszów. (Desperacki krok.) W Grabowie w pow. ostrzeszowskim usiłował popełnić samobójstwo w stanie nietrzeźwym były sekretarz wojskowy Kazimierz Remelski, przecinając sobie żyły u lewej ręki. Niegroźna na szczęście ranę opatrzył lekarz. Przyczyna desperackiego czynu było zwolnienie Remelskiego z zajmowanej posady.

w) Bydgoszcz. (Urzędzenia państwowe). Przed sądem grodzkim w Bydgoszczy toczyła się w tych dniach na skutek oskarżenia prokuratury rozprawa przeciwko b. posłowi socjalist. Kaczanowskiemu o przestępstwa, jakich się dopatrzone w przemówieniach jego na wiecach przedwyborczych w Inowrocławiu i Bydgoszczy. Oskarżony przyznaje, że mówił to wszystko, co oskarżenie przytacza. Do żadnej wszakże „winy” nie poczuwa się. Konstytucyjny gwarantuje każdemu swobodę wyrażania swych poglądów. Powtóre, jako poseł, spełniał swój obowiązek, zdając wobec wyborców sprawę ze swej pracy i z prac Sejmu, tudzież z walk Sejmu o poszan. praworządności. Przyznaje, że krytykował całą gospodarkę rządów pomajowych, zastrzegając się jednak przeciw zarzutowi „zmyślania” faktów, bo to wszystko, co mówił, to rzeczy głośne w kraju i zagranicą. Poza tem ani przekroczenia budżetowe, ani odmawianie Sejnowi prawa do kontroli, ani wizyta oficerów w Sejmie, ani wywiady marsz. Piłsudskiego nie są żadnem „urzędem państwowym”. Sąd wobec przyznania się oskarżonego do użycia w swoich przemówieniach inkriminowanych zwrotów, zrzeczoł się przesłuchania świadków, i po zamknięciu postępowania oraz krótkich wywodach stron, wydał wyrok następujący. Oskarżonego uwalnia się od winy i kary, a to na podstawie art. 21 konstytucji, która jako prawo obywatelskie jest dla sądu jedynie marnotrawną, a która w powołanym artykule orzeka, że posaż za wykonywanie swoich zawodowych t. j. państwowych obowiązków — do których należy również wyrażanie sprawozdanie poselskie i informowanie wyborców o stosunkach w kraju — nie może być podległym do odpowiedzialności karnej, o ile nie naruszy praw osób trzecich, co w tym wypadku nie zachodzi.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Samobójstwo zawieszono w kawiarni „Wielkopolanka”. W Grudziądzu podczas zabawy karnawałowej wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie 23-letni Aleksander Czechoński ze Lwowa, podchorąży zawodowej szkoły kawalerji. Młody człowiek poznał przed niedawnym czasem aktorkę Ustarewską i zapalał do niej gorącą miłością. Zaproponował jej małżeństwo, na co otrzymał odmowną odpowiedź. Zawód miłosny tak silnie podzielał na Czechońskiego, że w chwili zdenerwowania targnął się na życie. Ciekawą okolicznością jest fakt, iż ojciec desperata popełnił samobójstwo kilka miesięcy temu, p. Ustarewska zaś usiłowała w swoim czasie pozbawić się życia w Warszawie.

ŚLASK.

s) Bielski Śląski. (Metrowe zaspy śnieżne na drogach.) Panujące od kilku dni, w południowo-zachodniej części Śląska, śnieżne, spowodowały znaczne przeszkody w komunikacji drogowej, skutkiem czego wiele samochodów i autobusów ugrzęzło na szosach, zasypanych śniegiem. Komunikacja drogowa ze Szczepkiem i innymi miejscowościami położonymi u podnóża Beskidów, uległa przerwom. Masy śniegu zasypały szosy na wysokość jednego metra. Z powodu zasp śnieżnych pociągi z Czechosłowacji przybywają do polskich stacji granicznych ze znacznym opóźnieniem. Wobec możliwości wstrzymania komunikacji na kilku odcinkach kolejowych, dyrekcja łaskowska i katowicka wysłała kilka pługów odsnieżających, celem uprzątnięcia zasypanych torów.

BYŁA KONGRESOWKA.

bk) Łódź. (Zamiecie śnieżne.) Szalejąca wciąż śnieżnica spowodowała poważne trudności komunikacyjne szczególnie na terenie powiatu sieradzkiego i kieleckiego. Na szosach utworzyły się zaspy śnieżne miejscami nie do przebycia. Na niektórych odcinkach musiano wstrzymać komunikację autobusową, na innych autobusy posuwają się bardzo powoli.

Z regulaminu Komitetu Floty Narodowej.

W związku z akcją w kierunku zakładania Kół miejscowych i powiatowych Komitetu Floty Narodowej podajemy poniżej najważniejsze wyjątki z jego regulaminu:

Członkowie wspierający. Członkiem wspierającym Komitetu Floty Narodowej może być każda osoba fizyczna lub prawna, opłacająca na cele Komitetu wkładkę w wysokości 1 zł rocznie. Członkowie wspierający, opłacający rocznie 12 zł, otrzymują tytuł członka wspierającego-czynnego. Członkowie wspierający, opłacający rocznie 120 — otrzymują tytuł członka wspierającego opiekuna. Członkowie wspierający, opłacający jednorazowo 5.000 — otrzymują tytuł członka wspierającego dożywotniego. Członkowie wspierający, opłacający jednorazowo 10.000 — otrzymują tytuł członka wspierającego założyciela (tytuł ten jest dożywotni).

Kola miejscowe noszą nazwę swej miejscowości, np. Kolo miejscowe Komitetu Floty Narodowej w Wilejce. III. Kolo miejscowe Komitetu Floty Narodowej we Lwowie itp.

Organizacja Kół. Jeżeli w danej miejscowości nie istnieje jeszcze Kolo miejscowe, Wydział Wykonawczy Komitetu może przez osoby przez siebie upoważnione, zwołać zebranie organizacyjne Kola. Zebranie takie może zwołać także grupa członków wspierających z własnej inicjatywy. W zebraniu tem mają

prawo wziąć udział z głosem decydującym wszyscy przez organizatorów członkowie wspierający Komitetu Floty Narodowej, zamieszkał w danej miejscowości.

Kierownictwo Kola. Za całą działalność Kola odpowiada i finansowo odpowiada wobec Wydziału Wykonawczego członkowie Zarządu solidarnie.

Zarząd Kola ma prawo używania pieczęci, ustanowionej dla Kół przez Wydział Wykonawczy.

Fundusze Kola. Na fundusze Kola mogą się składać wszelkie dochody ze wyłączeń składek członkowskich na rzecz Komitetu Floty Narodowej, w całości przekazywanych Komitetowi. Zyski z prowadzonych imprez dochodowych Kolo obowiązuje jest przekazać w myśl ustawy po potrąceniu wydatków do Komitetu Floty Narodowej, przysyłając równocześnie zestawienie odpowiednich rachunków, podpisane przez przewodniczącego i Zarząd.

Rozwiązanie Kola. Do rozwiązania Kola potrzeba jest uchwały, powzięta na prawomocnem zebraniu Kola ilością 2/3 oddanych głosów. Kolo może zostać także rozwiązane przez Wydział Wykonawczy Komitetu. W wypadku rozwiązania Kola cały jego majątek przechodzi na własność Komitetu Floty Narodowej.

Z Poznania.

P) Walka z morfizmem. W związku z aferą dr. Gęsińskiego na Łazarzu i wykryciu handlu narkotykami, z polecenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, do Poznania zjechała specjalna komisja ministerjalna w składzie radcy ministerstwa, oraz inspektora farmaceutycznego. Przy pomocy czynników miejscowych komisja ministerjalna przeprowadziła w kilku aptekach poznańskich rewizje. Znalaziono bardzo wiele materiału obciążającego. W wyniku rewizji zamknięto aptekę na Chwałszewie. Pewne poszlaki wskazują na to, że najbliższe dni przyniosą jeszcze bardziej sensacyjne wyniki.

P) W ręce polskie. Powracający z Niemiec Polak nabył gospodarstwo rolne z zabudowaniem, wartości około 6—7 tys. zł. — Emerytowana nauczycielka przyniła w dzierżawę gospodarstwo rolne wielkości około 15 morgów z inwentarzem lub bez. — Jest do odstąpienia gospodarstwo rolne, połączone z interesem, wielkości 82 morgów, w tem 50 morgów ornej ziemi, 17 morgów łąk, 3 morgów ogrodu owocowego i warzywnego, 12 morgów zagajniku. Zabudowania w dobrym stanie. Nieznaczna odległość od mia-

bk) Sosnowiec. (Śmierć dwu robotników pod zwalnią węgla i ziemi.) Na kopalni „Paryż” w Grabowie wskutek oberwania się zwalń węgla poniósł śmierć górnik Jan Skrobacz. Drugi śmiertelny wypadek wydarzył się na kopalni „Jerzy” w Nivce. W czasie nasypywania piasku na wózki, oberwała się ziemia, przysypując robotnika Konrada Krzemińskiego. Po dłuższem kopaniu wydobyto już tylko zwłoki.

bk) Sosnowiec. (Krwawa bójka.) Onegdaj na ulicy Chemicznej w Sosnowcu rozegrała się krwawa bójka, wszczęta przez pijanych czterech braci Ociepków. Ociepkowie oraz Maciej Mateja, wszyscy bezrobotni, po otrzymaniu zasiłku upili się i zaczęli przechodzić. Między innymi zaczęli przechodzić ulicą Stefana Chruszcziela, który siedzi ze znajomym, i zaczęli obu bić łaskami. Napadnięci zaczęli uciekać, przytem Chruszcziel schronił się do jednej z bram. Tu wpadła za nim awanturnicy i w dalszym ciągu okładał go łaskami. Chruszcziel wówczas wyjął rewolwer i strzelił dwa postrachy dwa razy w powietrze, a gdy to nie poskutkowało strzelił w kierunku napastników, ładając jednego z nich trupem na miejscu. Zabitym okazał się Kazimierz Ocieпка; towarzysze jego zbiegli, jednak policja w ciągu godziny ujęła wszystkich i osadziła w areszcie.

bk) Karczew. (Uwodziciel pretendentem na stanowisko inspektora szkolnego.) „Gazeta Warszawska” donosi: Ludność miasta Karczewa jest poruszona i zaniepokojona bezkarnością działacza „sanacyjnego” Faustyna Frysz, którego sprawa znalazła się na szalciach „Gazety Warszawskiej” w dniu 14 bm. On pan, kierownik szkoły powszechnej w Karczewie, dopuścił się hańbiącego czynu na osobie najcenniejszej swej b. uczennicy. Miejsowa policja, otrzymawszy skargę rodziców poszkodowanej, skierowała sprawę do prokuratora. Pan Frysz po swoim występku utrzymywał się przez pewien czas poza Karczewem, gdzie go ścigało powszechne oburzenie i pogarda. Obecnie pan ten wrócił do Karczewa i opowiada, że w najbliższej przyszłości ma uzyskać od władz swych stanowisko inspektora szkolnego!

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Proces przeciw prowadzycielowi „Unda”). Przed tutejszym sądem przysięgłych rozpoczął się onegdaj proces przeciwko Włodzimierzowi Kochanowskiemu, który z Mianowie pow. Sokół, posłowi na Sejm poprzedni i obecny, wybitnemu działaczowi ukraińskiemu partji Unda, oskarżonemu o zbrodnię zdrady stanu, zakłócenia pokoju publicznego oraz występki i przedroczenia natury politycznej. Obecnie zeznają świadkowie, których zaważano około 180.

sta powiatowego. — Zapytania i oferty należy kierować do Dyrekcji Związku Obrony Krasów Zachodnich, w Poznaniu, Fredry 7, tel. 40-56.

P) Nagły zgon. Wczoraj wieczorem zmarł nagle w pewnej restauracji przy ul. Marsz. Pocha 60-letni Włodzisław Komlin.

P) Nieprawny inkasent. Zw. Samoobrony „Rozwój” komunikuje: „Dowiadujemy się, że były inkasent naszego Związku p. Karol Tazs inkasuje nadal bezprawnie pieniądze tytułem składki na cele „Rozwoju” lub „Szabeskurjera”. W razie ponownego zgłoszenia się p. Tazs prosimy uwiadomić o tem władze policyjne.”

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 19. 2. „Fiolek z Montmartru”. 20. 2. „Pisana Helena”. 21. 2. „Młyn diabelski”. (premiera). — Teatr Polski: 19. 2. „Pani Ministrowa”. 20. 2. „O żonach złych i dobrych”. 21. 2. „Pani Ministrowa”. — Teatr Nowy: 19. 2. „Ludzie w hotelu”. 20. 2. Wielka Rewja — Jarosy Rapacy. 21. 2. Wielka Rewja — Jarosy Rapacy.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Krwawa masakra więźniów.) Do Wilna nadeszła wiadomość o wypadku, jaki zaszł w więzieniu w Mińsku sowieckim. Podczas masowej przechadzki więźniów politycznych jeden z strażników eskortujących dostał ataku szału i zaczął strzelać do spacerujących więźniów. Szaleniec zabił jednego z nich, dwu zaś ciężko zranił. Pozostałym więźniom, widząc, iż oszalały dozorca w dalszym ciągu strzela, rzucili się do ucieczki. Na odgłos strzałów przybył komendant więzienia, który, nie orientując się w sytuacji i sądząc iż więźniowie zbuntowali się, dał rozkaz strzelania do uciekających. Dwu więźniów zastrzelono, 3-eh zaś zostało rannych.

kw) Włodzimierz. (Eksplozja motoru przyczyną obrzytnego pożaru.) Wskutek eksplozji motoru w młynie turbinowo-parowym we wsi Orań, wybuchł obrzytny pożar. Młyn spłonął doszczętnie. Poszkodowany właściciel majątku Orań, p. Rachewski oblicza straty na 250 tys. zł. Wypadku z ludźmi nie było.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Przeciw dumpingowi sowieckiemu. Argentyna skłania się do zwołania konferencji z rządami mianowicie, żądając wydania zakazu przywozu towarów rosyjskich, które w Argentynie sprzedawane są po znacznie niższych cenach. Różnica cen wyrobów argentyńskich i rosyjskich dochodzi do 75 proc.

Humor zagraniczny.



Włóż sobie ten kapelusz na głowę, aby ci było ciepło, ja tymczasem pójdę po pomoc. („Schweizer Illustrierte”)

